

Sygn. akt V U 187/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Marek

Protokolant: star. sekr. sądowy Katarzyna Awsiukiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Legnicy

sprawy z wniosku H. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek odwołania H. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 15 stycznia 2016 r.

znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 15 stycznia 2016 r., znak (...), w ten sposób, iż przyznaje ubezpieczonej H. B. prawo do ustalenia wysokości renty rodzinnej po zmarłym mężu R. B. przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia R. B. od dnia 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r. jako okresu pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 748).

Sygn. akt: VU 187/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 stycznia 2016 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przyznał wnioskodawczyni H. B. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. B. i ustalił wysokość świadczenia w kwocie 2751,53 zł miesięcznie, stanowiącej 85% emerytury zmarłego.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła wnioskodawczyni H. B., wskazując, że nie zgadza się z ustalonym przez organ rentowy wymiarem pracy górniczej zmarłego męża, z pominięciem okresu jego zatrudnienia od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r. na stanowisku ślusarz mechanik pod ziemią. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zaliczenie powyższego okresu jako pracy górniczej przy obliczaniu wysokości świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie wskazując, że za sporny okres nie dysponuje wykazem zjazdów R. B. pod ziemię.

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawczyni H. B. dnia 28 października 2015 r. złożyła do organu rentowego wniosek o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym dnia (...) mężu R. B.. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 15 stycznia 2016 r. przyznał wnioskodawczyni H. B. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. B. od dnia jego śmierci i ustalił wysokość świadczenia w kwocie 2751,53 zł miesięcznie, stanowiącej 85% emerytury zmarłego. Ustalając wysokość przyznanego świadczenia organ rentowy przyjął okres pracy górniczej w wymiarze 366 miesięcy, przy zastosowaniu przelicznika 1,5 do 244 uwzględnionych miesięcy takiej pracy. Wysokość renty rodzinnej brutto określono jako 85 % emerytury, jaka przysługiwałaby zmarłemu, co dało kwotę 2751,53 zł miesięcznie. Do okresu pracy górniczej organ rentowy nie zaliczył zatrudnienia R. B. w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r., natomiast uwzględnił okres przypadający od dnia 1 kwietnia 1977 r. do 1 lipca 1995 r. oraz od 18 września 1972 r. do 31 grudnia 1973 r.

R. B. był uprawniony do emerytury górniczej od 1 stycznia 1996 r. Od 1 lutego 2006 r. był uprawniony do emerytury na podstawie ustawy emerytalnej z dnia 17 grudnia 1998 r. Do obliczenia świadczenia organ rentowy zaliczał R. B. m. in. okres jego zatrudnienia od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r. jako okres pracy górniczej.

W okresie tym pracował w Zakładach(...) Sp. z o.o. w P.. Początkowo od 1 stycznia 1974 r. został przyjęty – zgodnie z podaniem o pracę – na stanowisko ślusarza dołowego (ślusarza remontowego pod ziemią). Od 1 listopada 1975 r. do 30 września 1976 r. powierzono mu obowiązki ślusarza – kontrolera w Dziale (...) na dotychczasowych warunkach placowych – zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego z dnia 24 października 1975 r. Praca na tym stanowisku była pracą fizyczną, zgodnie z adnotacją przełożonego na wniosku o zmianę angażu. Od 1 października 1976 r. mąż wnioskodawczyni otrzymał angaż ślusarza samojezdnych maszyn górniczych pod ziemią w Dziale (...), który obowiązywał go do dnia 1 kwietnia 1977 r., gdy podlegając pod ten sam Dział, otrzymał awans na sztygara zmianowego na dole. R. B. podlegał pod Dział (...) także jako starszy mistrz ds. kontroli jakości zespołów i maszyn górniczych od 1 stycznia 1979 r. i sztygar zmianowy-maszynowy ds. remontów i napraw gwarancyjnych na dole od 1 października 1982 r.

W okresie od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r. wnioskodawca wykonywał prace ślusarskie, w tym w okresie od 1 listopada 1975 r. do 30 września 1976 r. prace ślusarskie kontrolne przy serwisie remontowym Działu (...). Prace te wykonywał pod ziemią, w wymiarze co najmniej połowy dniówek pod ziemią. W świadectwie pracy pracodawca wskazał, że w powyższym okresie mąż wnioskodawczyni był zatrudniony jako ślusarz mechanik maszyn pod ziemią. W piśmie z dnia 7 stycznia 2016 r., pracodawca poinformował organ rentowy, że praca świadczona przez R. B. w pełnym okresie zatrudnienia była pracą górniczą, zaś w latach 1974-1977 dla stanowiska ślusarza mechanika maszyn pod ziemią nie były prowadzone przez (...)S.A. ewidencje zjazdów pod ziemię.

Dowód: - akta emerytalne: tom I i II– karty przebiegu zatrudnienia, decyzja z dn. 25.05.1996r., decyzja z dn. 17.02.2006r.;

-akta rentowe : wniosek – k. 1, pismo (...) – k. 16; karta przebiegu zatrudnienia – k. 18; decyzja z dn. 15.01.2016r. – k. 19-10;

-akta osobowe, w tym: angaże z dn. 31.10.1975r., 30.09.1976r., 31.03.1977r., 31.12.1979r., 02.07.1979r., 28.09.1982r., pismo potwierdzające zawarcie umowy o pracę z dn. 2.01.1974r., karta pracownika, wniosek z dn. 24.10.1975r., podanie z dn. 1.11.1982 r., świadectwa pracy;

- zeznania świadka J. O. – e-protokół z dn. 29.04.2016r. od 00:01:13;

- wyjaśnienia wnioskodawczyni – k.21-21v.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Jedyną kwestią sporną w niniejszej sprawie był charakter zatrudnienia R. B. w (...) w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r. i możliwość uwzględnienia tego okresu jako okresu pracy górniczej przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej dla wnioskodawczynie, jako wdowy po zmarłym R. B..

Zgodnie z art. 73 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ustawa emerytalna) stanowi, że renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej – 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu (ust. 1 pkt. 1), przy czym za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu emerytowi, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (ust. 2). Zwrot "przysługiwałoby" oznacza, że chodzi nie tyle o świadczenie jakie było pobierane przez zmarłego ubezpieczonego, ale o świadczenie mu należne. Ustalając wysokość renty rodzinnej organ rentowy nie jest zatem związany dotychczas ustaloną kwotą świadczenia będącego podstawą obliczenia renty rodzinnej. Tym samym jeżeli emerytura zmarłego była wypłacana - wskutek jej błędnego wyliczenia przez organ rentowy - w zawyżonej wysokości, ZUS przyznając rentę rodzinną osobom uprawnionym, władny jest do prawidłowego obliczenia wysokości świadczenia przysługującego zmarłemu zgodnie z obowiązującymi przepisami (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23.10.2014r., III AUa 2724/13, Legalis nr 1281849).

W przypadku emerytury, do której bezspornie miał prawo R. B., wysokość jej należało obliczyć według art. 53 ustawy emerytalnej. Zgodnie z nim emerytura wynosi: 24% kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, oraz po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych i po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych. W przypadku wykazania okresów pracy górniczej, przy ustaleniu wysokości świadczenia stosuje się przelicznik 1,5 do za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Definicje pracy górniczej zawiera art. 50c ustawy emerytalnej, który w ust. 1 pkt 3 za pracę taką wskazuje m.in. zatrudnienie pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią.

Po przeprowadzeniu w sprawie postępowania dowodowego na okoliczność charakteru pracy R. B. w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r., Sąd uznał, że mimo braku wykazu dniówek dołowych daje on podstawę, by zatrudnienie w tym spornym okresie zakwalifikować jako okres pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, na potrzeby wyliczenia renty rodzinnej należnej wnioskodawczynie.

Dla oceny pracy R. B. w kontekście definicji pracy górniczej najbardziej miarodajne okazały się dokumenty zgromadzone z akt osobowych, w których stanowiska pracy R. B. nazywane były konsekwentnie jako: „ślusarz dołowy (zamiennie ślusarz remontowy pod ziemią), „ślusarz samojezdnych maszyn górniczych pod ziemią”, co jednoznacznie wskazywało, że prace na tych stanowiskach miały być wykonywane na dole, w kopalni. Pewną trudność interpretacyjną przynosił angaż obowiązujący ubezpieczonego od 1 listopada 1975 r. do 30 września 1976 r., kiedy to powierzono mu obowiązki ślusarza – kontrolera w Dziale (...). Analiza pozostałych dokumentów, także dotycząca później zajmowanych stanowisk, wskazywała jednak na to, że pracę na tym stanowisku R. B. również wykonywał pod ziemią. Z adnotacji poczynionej na wniosku o przeniesienie na powyższe stanowisko przez pracodawcę, jak i z kolejnych angaży ślusarza pod ziemią, starszego mistrza i sztygara, wynika, że prace kontrolne polegały na pracy fizycznej przy serwisie remontowym pod ziemią. Istotnym jest, iż warunki placowe na tym stanowisku nie pogorszyły się dla ubezpieczonego, zaś kolejne angaże nie zmieniały też podległości R. B. pod Dział (...), a nie pozostawiały wątpliwości także organowi rentowemu, że wykonywane były na ich podstawie prace pod ziemią, zaliczane do pracy górniczej w rozumieniu ustawy. O ciągłej pracy pod ziemią w sporym okresie świadczy też pośrednio treść wniosku R. B. o zaliczenie do pracy górniczej początkowych okresów jego aktywności zawodowej, z roku 1982, gdzie wskazuje że 11 lat przepracował pod ziemią. Uzupełniająco także zeznania świadka przesłuchanego w niniejszej sprawie oraz wyjaśnienia wnioskodawczynie potwierdzają, że w spornym okresie, a w zasadzie przez cały okres zatrudnienia męża wnioskodawczynie w (...) od 1975 r., był on jedynie pracownikiem dołowym i wszelkie prace ślusarskie i związane z

remontami i serwisowaniem urządzeń i maszyn górniczych wykonywał pod ziemią. Takie konsekwentne stanowisko wyrażał także pracodawca w pismach kierowanych do organu rentowego i do Sądu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do tego, że praca R. B. spełniała przesłanki z art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, tj. pracy w przedsiębiorstwie maszyn górniczych, przy naprawie maszyn w wymiarze co najmniej połowy dniówek roboczych pod ziemią. Konsekwencją powyższego ustalenia była możliwość obliczenia wysokości renty rodzinnej wnioskodawczyni, z uwzględnieniem stażu pracy górniczej zmarłego męża powiększonego o sporny okres od 1 stycznia 1974 r. do 31 marca 1977 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji.